

Ks. M. PIELA SDS

POWSTANIE METROPOLII WROCŁAWSKIEJ W 1930 ROKU¹

1. Zmiany granic diecezji wrocławskiej od bulli *De salute animarum* (1821) do utworzenia metropolii wrocławskiej (1930)

Stosunkowo łatwo jest – bez szczegółowego przedstawiania skomplikowanej kwestii górnośląskiej po zakończeniu pierwszej wojny światowej – opisać dokonujące się zmiany w organizacji terytorialnej diecezji wrocławskiej od momentu uregulowania relacji pomiędzy Stolicą Świątą a Prusami na mocy bulli *De salute animarum* do chwili utworzenia metropolii wrocławskiej.

Bulla *De salute animarum* z dnia 16 lipca 1821 r. miała doniosłe znaczenie dla diecezji wrocławskiej. Ustaliła granice, które przetrwały do 1922 r. Papież Pius VII wyłączył z diecezji wrocławskiej dekanaty: Ostrzeszów i Kępno, przydzielając je do archidiecezji poznańskiej. Dekanaty: pszczyński i bytomski włączył do diecezji wrocławskiej. Odnośnie do granicy południowej i parafii na terenie Austrii nie dokonano żadnych zmian. Z terytorium Łuzyc wcielono do diecezji wrocławskiej 21 parafii, z których część podlegała niezależnemu klasztorowi w Neuzelle, a kilka pozostawało pod administracją dziekana kolegiaty kościoła św. Piotra w Budziszynie. Władzy biskupa wrocławskiego poddane zostało terytorium Wikariatu Apostolskiego Misji Północnych obejmujące marchię brandenburską i pomorską. Ziemie te ze względu na specjalny charakter prawny nazwano delegaturą berlińską. Granice między delegaturą berlińską a diecezją chełmińską ustalono w latach 1861 i 1899; bulla mając na uwadze misyjny charakter delegatury, nie podała jej wschodniej granicy².

¹ Osnową niniejszego artykułu było wystąpienie autora w Oławie: „Powstanie metropolii wrocławskiej w 1930 roku”, wygłoszone podczas konferencji naukowej: „Siedemdziesiąta rocznica ustanowienia polskiej administracji kościelnej i państwowej na Ziemiach Zachodnich (1945–2015)”, Urząd Miejski w Oławie, 21 maja 2015 r.

² Ks. S. KSIĄŻEK, *Granice i podział diecezji wrocławskiej na komisariaty i dekanaty w latach 1914–1945*, „Prawo Kanoniczne” 19 (1976), nr 3–4, s. 123–151; tutaj s. 126.

Zmiany polityczne na Górnym Śląsku, jakie po zakończeniu pierwszej wojny światowej niosły ze sobą powstania śląskie, wyznaczały kolejny etap doniosłych zmian w strukturze dotychczasowej diecezji wrocławskiej. Pierwszą z nich było utworzenie przez arcybiskupa wrocławskiego kard. A. Bertrama delegatury biskupiej dla polskiej części Górnego Śląska w dniu 21 października 1921 r. i powierzenie jurysdykcji kościelnej na tym terenie ks. Janowi Kapicy, proboszczowi w Tychach. Sprawami istniejących wówczas w ramach diecezji wrocławskiej delegatur: berlińskiej i górnośląskiej zajmował się we Wrocławiu specjalnie mianowany ks. dr J. Banasch w randze „Assessor der Fürstbischöflichen Delegatur”³.

Pomijając skomplikowaną kwestię podziału Górnego Śląska w dobie powstań śląskich i przewidzianego plebiscytu na tych ziemiach, należy przypomnieć ten oczywisty fakt, że kard. A. Bertram długi czas stanowczo sprzeciwiał się jakiemukolwiek podziałowi diecezji wrocławskiej. Wobec wysunięcia postulatu utworzenia książecko-biskupiej delegatury dla Górnego Śląska jeszcze pod koniec 1918 r. i w styczniu 1919 r. wrocławski ordynariusz użył pośrednictwa prof. Wydziału Teologicznego we Wrocławiu Franza Xavera Seppelta dla storpedowania realizacji takiego postulatu a wówczas sprzeciw bpa A. Bertrama okazał się skuteczny⁴.

Kierując list do Ojca Świętego Benedykta XV w marcu 1919 r., bp A. Bertram wyraził zarówno stanowisko osobiste, jak i innych biskupów niemieckich: biskupi ci uważali za konieczne, aby Górny Śląsk pozostał przy Niemczech. Przemysł węglowy zapewniał temu krajowi stabilizację gospodarczą, a bez niego cały kraj popadłby w ruinę. Ważne były również względy kościelne. Przed wojną istniały trzy zwarte obszary katolickie w niemieckim Reichu: kolońska prowincja kościelna, archidiecezja poznańska, która z pewnością przypadnie Polsce i Górny Śląsk. Gdyby teraz zarówno Poznań, jak i Górny Śląsk przypadły Polsce, zmniejszy się wpływ katolików na rzecz protestantów w organizowaniu powojennego ładu w Niemczech. Ucierpi na tym życie religijne w diecezji wrocławskiej, którego podstawą będzie tylko życie katolików na terenach diaspory, gdzie dotychczas dwa miliony katolików żyło rozproszonych pośród dziesięciokrotnie liczniejszej ludności ewangelickiej. Biskup A. Bertram odwołał się także do argumentu historycznego: Śląsk już od pięciu wieków nie należał do królestwa polskiego, które w XVIII w. uległo rozbirowi pomiędzy Rosją, Austrią i Prusami⁵.

24 czerwca 1919 r., dzień po przyjęciu traktatu wersalskiego przez niemieckie Zgromadzenie Narodowe bp A. Bertram zwrócił się do duchownych

³ J. MYSZOR, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 17.

⁴ Bp A. Bertram do F. X. Seppelta, 8.01.1919, Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (cyt. dalej AAWr), I A 25 t 8; S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram. Kirchenpolitik in Kaiserreich und Weimarer Republik*, Paderborn–München–Wien–Zürich 2010, s. 151.

⁵ Bp A. Bertram do Benedykta XV, 11.03.1919, AAWr I A 25 t 8 (minuta listu).

swojej diecezji z określonym pasterskim rozporządzeniem. Księżę biskup wrocławski zajął jednoznaczną postawę: Górny Śląsk powinien pozostać przy Niemczech, co już wcześniej zadeklarował słowem, pismem i wstąpieniem w komisji w Izbie Panów:

Co ja sam myślę o kwestii górnośląskiej, oświadczyłem już wystarczająco jasno [...]. Nikt nie może tego wziąć za złe, że należąc od pięciu lat do Śląska, z całego serca pragnę, ażeby Górny Śląsk, ten bogaty skarb ziemi i obdarzony ludnością liczną i wiernie oddaną Kościołowi pozostał w związku, który go łączy z resztą Śląska. Wprost nie rozumiano by, gdybym chciał jakby dopomagać przy odtrąceniu tej dzielnicy lub też wobec tego zachowywać się obojętnie [...]. Takie jest stanowisko, jakie zawsze i już dawno przed rewolucją zajmowałem zupełnie jawnie w słowie i piśmie i nawet w komisji Izby Panów. Niech zaś głosowanie, które niedługo ma nastąpić, wypadnie jak chce, ja nie znam innego programu jak ten: zupełna sprawiedliwość i zupełne uwzględnianie tak Polaków jak Niemców, jak Czechów, Morawian i Serbów w ich prawach religijnych, językowych, kulturalnych i materialnych⁶.

Kolejny etap w kształtowaniu relacji kościelno-politycznych na Górnym Śląsku wyznaczały dążenia władz polskich zdążające do wyłączenia terytoriów plebiscytowych spod władzy nie tylko biskupa wrocławskiego ale i warmińskiego – jak proponował Władysław Skrzyński; ustanowienia wikariuszy apostołskich na tych terenach, a co miałoby szczególne znaczenie w odniesieniu do terenu Górnego Śląska; niezwykle zdecydowane działania dyplomatyczne bpa A. Bertrama, mające na celu obronę jego władzy kościelnej; intensywne zaangażowanie Stolicy Świętej w rozwiązanie tego trudnego problemu. Jednakże władze polskie, podsumowując jeszcze w 1919 r. rozwój kwestii śląskiej, stwierdziły, że „w sprawie Górnego Śląska Watykan stanął na stanowisku, które nazwał bezparcelacyjnym”⁷.

Jeszcze inny okres na Górnym Śląsku rozpoczął się wraz z ustanowieniem warszawskiego nuncjusza Achillea Rattiego Wysokim Komisarzem do spraw kościelnych dla terenów plebiscytowych. Osobiste kontakty nuncjusza i Wysokiego Komisarza A. Rattiego z kard. A. Bertramem, jak i też obustronna wymiana listów, dobitnie ukazują trud rodzenia się w bólach

⁶ A. BERTRAM, *Kundgebung an den hochwürdigsten Diözesanklerus*, 24.06.1919, [w:] *Verordnungen des Fürstbischöflichen General-Vikariat-Amtes zu Breslau*, nr 661, Stück X, s. 81–83 (tekst w j. niemieckim) i 83–85 (tekst w j. polskim); tutaj s. 84; ten sam tekst w j. niemieckim [w:] ADOLF KARDINAL BERTRAM, *Hirtenbriefe und Hirtenworte bearbeitet von Werner Marschall*, Köln–Weimar–Wien 2000, nr 38, s. 151–153.

⁷ Centralne Archiwum Wojskowe, Teki Baczyńskiego (cyt. dalej CAW, TB), *Materiały dotyczące stanowiska Watykanu w kwestii plebiscytu na Górnym Śląsku. Odpis pisma Poselstwa Polskiego w Rzymie do p. Wł. Skrzyńskiego w spr. Wikariatów apostołskich w krajach plebiscytowych*, sygn. I.476.1.97, s. 6.

nowej administracji kościelnej na Górnym Śląsku po jego podziale. Ostatecznie wobec faktu nieuznania przez rząd polski prawnej działalności wspomnianej wyżej delegatury biskupiej dla polskiej części Górnego Śląska, papież Pius XI na mocy dekretu Kongregacji Konsystorialnej „Sanc-tissimus Dominus noster” z 7 listopada 1922 r. „z części diecezji wrocławskiej, zwanej Górny Śląsk, położonej w granicach politycznych Polski” utworzył administrację apostolską, a na jej administratora wyznaczył ks. A. Hlonda SDB⁸. Konkordat polski z 10 lutego 1925 r. powołał do życia diecezję śląską, czyli katowicką. Formalnej elekcji dokonał Pius XI bullą „Vixdum Poloniae unitas” z 28 października 1925 r., a rządy w niej powierzył nominatowi A. Hlondowi. Tenże 17 listopada 1925 r. przejął jurysdykcję kościelną nad Śląskiem Cieszyńskim, natomiast 30 listopada tego roku przyłączył do parafii w diecezji katowickiej 11 wsi przygranicznych, należących do parafii zakordonowych⁹. W granicach diecezji wrocławskiej pozostały komisariaty: cieszyński dla czeskiej części i nyski. Nie uległa również zmianie przynależność diecezjalna Kotliny Kłodzkiej (archidiecezja praska) i Ziemi Głubczyckiej (dekanaty: Branice, Głubczyce i Kietrz z archidiecezji ołmunieckiej), choć pozostały przy Prusach w granicach Republiki Weimarskiej¹⁰. W wyniku tych regulacji prawnych diecezja wrocławska utraciła na rzecz diecezji katowickiej 9,99% swojej powierzchni. W 1925 r. jej obszar – bez delegatury berlińskiej i części czechosłowackiej – wynosił 37962,71 km² i był podzielony administracyjnie na 10 komisariatów, 74 dekanaty, 723 parafie (w tym 8 pow. Kępno i 1 w pow. Odolanów w Polsce), 35 kuracji i 15 lokalii¹¹. Powierzchnia delegatury berlińskiej wynosiła 60258,38 km² i była podzielona na 13 archiprezbiteratów, 83 parafie, 36 kuracji, 2 parafie wojskowe i gminę kapliczną w Kamieniu. Natomiast na powierzchni 2082,40 km² części czeskiej znajdowały się 2 komisariaty, 8 dekanatów, 70 parafii, 1 kuracja i 7 lokalii¹².

⁸ H. OLSZAR, *Kościół na Śląsku w okresie Republiki Weimarskiej*, [w:] *Miejsce i rola Kościoła wrocławskiego w dziejach Śląska*, red. K. MATWIJOWSKI, Wrocław 2001, s. 120–133; tutaj s. 123.

⁹ Tamże, s. 123–124. Wraz z przydzieleniem Polsce w 1920 r. ziemi cieszyńskiej kard. A. Bertram utworzył komisariat dla polskiej części Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie, a jurysdykcję kościelną na teren komisariatu delegował początkowo ks. J. Sikorze, a później ks. J. Kolkowi. W 1925 r. komisariat obejmował 4 dekanaty, 32 parafie i 2 lokalie; tamże, s. 123.

¹⁰ Tamże, s. 124–125.; Ks. K. DOLA, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej i jej urządzenie za rządów arcybiskupa ks. kardynała Adolfa Bertrama (1914–1945)*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 15 (1995), s. 145.

¹¹ H. OLSZAR, *Kościół na Śląsku w okresie Republiki Weimarskiej*, dz. cyt., s. 124.

¹² *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegaturbezirks für das Jahr 1925*, s. 25–103, 104–122, 134–144; Ks. J. MANDZIUK, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku czasy nowożytnie*, t. III, cz. 4 (1914–1945), Warszawa 2010, s. 81.

2. Konkordat ogólnopaństwowy czy konkordaty krajowe?

Trudniejszym, ale frapującym zadaniem jest przedstawienie zawitych rokowań pomiędzy Stolicą Świętą a Prusami, które ostatecznie doprowadziły do zawarcia konkordatu między stronami 14 czerwca 1929 r. Powstanie metropolii wrocławskiej należy umieścić właśnie w szerokim kontekście toczących się żmudnych rokowań konkordatowych. Na początku 1920 r. otwartym pozostawało jednak pytanie, czy stosunek między Kościołem a państwem zostanie uregulowany przez konkordat z nowym państwem, czyli Republiką Weimarską, możliwie w formie konkordatu ogólnopaństwowego (*Reichskonkordat*), czy też będzie uregulowany przez konkordaty z takimi krajami, jak: Bawaria i Prusy, które również w Republice Weimarskiej odgrywały bardzo ważną rolę. Kuria Rzymska preferowała zawarcie jednego konkordatu z Niemcami, jednakże prowadziła równocześnie pertraktacje z Bawarią odnośnie do zawarcia z nią osobnego konkordatu i nie wykluczała zawarcia układu z Prusami w postaci „minimalnego konkordatu”¹³.

Warto w tym miejscu wrócić do genezy i przebiegu rokowań konkordatowych, rozpoczętych po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Sekretarz stanu kard. P. Gasparri przekazał nowo kreowanemu kard. A. Bertramowi jeszcze podczas jego pobytu w Rzymie w grudniu 1919 r. instrukcje dla nuncjusza monachijskiego E. Pacellego. Kard. P. Gasparri poinformował nuncjusza Pacellego, że w nowej powojennej rzeczywistości, kiedy nowa konstytucja uchylała częściowo istniejące dotychczas konkordaty zawarte przez Stolicę Świętą z niektórymi państwami niemieckimi, należało szukać nowych rozwiązań, regulujących relacje pomiędzy Kościołem katolickim a państwem w zgodności z obecnie obowiązującą konstytucją. Sekretarz stanu stwierdził, że Stolica Święta jest skłonna do zawarcia jednej konwencji a więc jednego traktatu obejmującego całe państwo niemieckie lub też – gdyby to nie było możliwe – do zawarcia nowych konwencji. E. Pacelli jako nuncjusz otrzymał też uprawnienia do zainicjowania takich rozmów¹⁴.

Ważne jednak było w tym przypadku uzgodnienie zasadniczych stanowisk, zarówno ze strony kościelnej, jak i państwowej. W sporze o obsadzenie stolicy arcybiskupiej w Kolonii po śmierci kard. Felixa von Hartmanna 11 listopada 1919 r. ujawniły się różne stanowiska Stolicy Świętej i rządu pruskiego. Rząd pruski obstawał za podtrzymaniem ważności prawnie wiążącej międzynarodowo bulli *De salute animarum* z 1821 r., Stolica Apostolska natomiast

¹³ D. GOLOMBEK, *Die politische Vorgeschichte des Preußenkonkordats (1929)*, Mainz 1970, s. 17.

¹⁴ *Sekretarz stanu kard. P. Gasparri do kard. A. Bertrama*, 23.12.1919, AAWr, I A 25 k 124.

nie dostrzegąca przesłanki do takiej wykładni z powodu odpadnięcia partnera układu, jakim był pruski dom rządzący¹⁵.

W styczniu 1921 r. wybuchł ostatecznie nabrzmiały spór kompetencyjny pomiędzy rządem Republiki Weimarskiej (Reichem), Bawarią i Prusami o zawarciu konkordatów. Dla niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych duże znaczenie miało dojście do skutku konkordatu ogólnopaństwowego (*Reichskonkordat*), gdyż taki

powinien służyć jako klamra dla zagrożonej jedności państwa na Wschodzie i Zachodzie, jako podstawa dla samodzielnej jego polityki kulturalnej i jako ochrona przed skutkami francuskiej i belgijskiej polityki kościelnej (niebezpieczeństwo biskupstwa Saary i kościelnego wyodrębnienia Eupen-Malmedy), dalej jako środek do przewyciężenia dyplomatycznej izolacji państwa [Niemiec], jak również jako wsparcie na korzyść niemieckich mniejszości zagranicznych¹⁶.

Prusy obstawały za tym, że możliwe jest zawarcie jednego konkordatu państwowego (*Reichskonkordat*), jeżeli wszystkie kraje, włączając w to Bawarię, która już pertraktowała ze Stolicą Świętą, zrezygnują z własnych konkordatów, jednakże to w tym ostatnim przypadku nie wchodziło w rachubę. Prusy nie mogły jednak znieść zawarcia ogólnego konkordatu z wyklucze-

¹⁵ W listopadzie 1921 r. papież Pius XI uznał za niebyłe wszystkie umowy Stolicy Świętej zawarte z dawnymi państwami z okresu przed wybuchem wojny; alokucja Piusa XI z 15.11.1921, AAS 13 (1921), s. 521–524; odnośnie do sporu pomiędzy rządem pruskim a Stolicą Świętą o ważność bulli *De salute animarum* – zob. D. GOŁOMBK, *Die politische Vorgeschichte des Preußenkonkordats* (1929), s. 48–50. W rozmowie z ambasadorem niemieckim władze kościelne a konkretnie Sekretariat Stanu powołał się na opinię tych, którzy byli przekonani, że tak jak to było w przypadku Rosji i Austrii, tak również i w przypadku Niemiec Stolica Święta nie jest zobowiązana do przestrzegania zapisów związanych z organizacją Kościoła na ziemiach niemieckich, a co wcześniej zostało uregulowane na mocy odpowiednich konkordatów i bull; *Segreteria di Stato di Sua Santità, Dal Vaticano*, 25.11.1921, AAWr I A 25 k 154. Rozmowy były prowadzone w Berlinie z udziałem nuncjusza E. Pacellego w dniach 29–30 grudnia 1919 r., rząd pruski sformułował swoje stanowisko: w porozumieniu z ogólnokrajowym rządem Republiki Weimarskiej uznał, iż także po przyjęciu konstytucji nowego państwa niemieckiego nadal obowiązują układy, zawarte wcześniej między Stolicą Świętą a Prusami. Radca tajny Niermann z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który sporządził protokół z prowadzonych rozmów, podróżował z nuncjuszem do Kolonii. Pacelli jasno dał do zrozumienia zamiar zawarcia jednej umowy, a więc ogólnego konkordatu dla całych Niemiec (Reichskonkordat), co jednakże Niermann przyjął sceptycznie. Nawiązał bowiem do osobliwości ustrojowych i prawnych dotychczasowych krajów niemieckich, a co miałyby uniemożliwić zawarcie jednej umowy; A. NIERMANN, *Projekt konkordatu*, Berlin, 9.01.1920, tamże.

¹⁶ R. MORSEY, *Eugenio Pacelli als Nuntius in Deutschland*, [w:] *Pius XII. zum Gedächtnis*, hrsg. von H. Schambeck, Berlin 1977, s. 124; cytat za: S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 213.

niem Bawarii. Nuncjusz E. Pacelli natomiast faworyzował zawarcie wzorcowego konkordatu bawarskiego przed zawarciem konkordatu ogólnopanstwowego, czyli z Niemcami¹⁷.

Praktycznie do 1925 r. w kwestię zawarcia osobnej umowy międzynarodowej pomiędzy Stolicą Świętą a Prusami były zaangażowane różne podmioty kościelne i państwowe: przewodniczący Fudajskiej Konferencji Biskupów kard. A. Bertram i biskupi tworzący to gremium pasterzy Kościoła w Niemczech, nuncjusz E. Pacelli, premier pruski Adam Stegerwald i rząd pruski, czy też pruskie Ministerstwo ds. Wyznań.

Pojawiły się różne ważne kwestie do rozwiązania: wsparcie finansowe dla Kościoła katolickiego; żądanie rządu pruskiego, by obcokrajowcy byli ustanowieni proboszczami tylko po wyrażeniu na to zgody ze strony państwa, a w tym wypadku bardziej chodziło pruskiemu rządowi o niedopuszczanie w Niemczech do działalności duszpasterskiej księży z diecezji poznańskiej i chełmińskiej, a więc wykluczenie duszpasterzy wrogich „niemieckości”; bardzo drażniąca kwestia szkolna czy też kwestia kształcenia duchowieństwa na wydziałach teologicznych.

Osobnym, ale ważnym problemem pozostała kwestia różnicy taktycznej w rokowaniach konkordatowych, a co szczególnie różniło nuncjusza E. Pacellego i kard. A. Bertrama. Już koloński kardynał J. Schulte stwierdzał, że Pacelli kierował się zasadą „wszystko albo nic”. Jak wynika z korespondencji kardynałów Schultego i Bertrama, ten ostatni krytykował również styl prowadzenia pertraktacji przez Pacellego¹⁸. Kardynał Bertram – jak się wydaje – pokładał niewiele nadziei na jakiś postęp w kwestii konkordatowej¹⁹. Od lutego 1922 r. wszystkie wątki prowadzenia kościelnych rokowań, wiążących się z możliwościami zawarcia konkordatu, zbiegały się w rękę nuncjusza Pacellego²⁰. Tym samym Pacelli mniej czy bardziej wyłączył episkopat, a tym samym przede wszystkim kard. Bertrama i tylko nuncjusz zapewniał kontynuację rokowań po stronie kościelnej.

¹⁷ *Nuncjusz E. Pacelli do kard. A. Bertrama*, 30.07.1920; S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 213.

¹⁸ „Kiedy teraz wobec ustępliwości i niedoświadczenia nuncjusza również my okazemy się bardzo ulegli, jeżeli to będzie również w niezobowiązującej formie, zwrócimy zaraz na to uwagę i wyrządzimy szkodę Stolicy Świętej”; *Kard. J. Schulte do kard. A. Bertrama*, 1.04.1922, AAWr, I A 25 k 154; kard. Schulte zacytował w swym liście wypowiedź kard. Bertrama, akceptując jego argumentację; L. VOLK, *Das Reichskonkordat vom 20. Juli 1933. Von den Ansätzen in der Weimarer Republik bis zur Ratifizierung am 10. September 1933*, Mainz 1972, s. 27.

¹⁹ H. MUSSINGHOFF, *Theologische Fakultäten im Spannungsfeld von Staat und Kirche*, s. 189 n.; L. VOLK, *Das Reichskonkordat vom 20. Juli 1933*, s. 14; tak można również wnioskować na podstawie listu Bertrama do nuncjusza: *kard. A. Bertram do nuncjusza E. Pacellego*, 5.1.1922; S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, s. 214, przyp. 443.

²⁰ D. GOLOMBEK, *Die politische Vorgeschichte des Preußenkonkordats (1929)*, s. 18, przyp. 18.

Celem takiego sposobu działania Pacellego było przede wszystkim zmniejszenie taktycznych możliwości państwowego partnera rokowań, który ciągle od nowa usiłował „wygrywać” nuncjusza i episkopat wzajemnie przeciwko sobie²¹. Wrocławski arcybiskup usiłował jednak wciąż wywierać pewien wpływ na przebieg rokowań i uzasadniał takie swoje zachowanie poczuciem odpowiedzialności ze względu na pełnienie funkcji przewodniczącego Fuldańskiej Konferencji Biskupów²². Trafnym zobrazowaniem ówczesnej postawy kard. A. Bertrama jest jego list, jaki wystosował w lutym 1922 r. do kanclerza Rzeszy J. Wirtha po swoim powrocie z konklawe w Rzymie. W liście tym natrafiamy na ciekawy osąd wrocławskiego kardynała: tenże tak bardzo wykształcony nuncjusz Pacelli, „który jak brat odciął mnie od wszystkiego, nie działał w odpowiedni dla mnie sposób”²³. Jednakże wobec perspektywy niepowodzenia pertraktacji nuncjusz E. Pacelli pytał kardynałów J. Schulte i A. Bertrama o ocenę możliwości zabezpieczenia praw Kościoła katolickiego na drodze parlamentarnej²⁴. Schulte odrzucił taką możliwość, natomiast Bertram obarczał odpowiedzialnością za istniejące trudności sekretarza państwowego Beckera, usiłującego ciągle wygrywać biskupów i episkopat przeciwko partii Centrum²⁵.

Kard. A. Bertram, usiłując nadać nowy rozmach pruskim rokowaniom konkordatowym, prosił nuncjusza Pacellego o zapytanie sekretarza stanu, czy jest możliwe dalsze prowadzenie pertraktacji z Prusami. Jednakże kard. P. Gasparri odpowiedział odmownie, przyznając priorytet konkordatowi bawarskiemu, ten bowiem miał mieć wzorcowy charakter z powodu oczekiwanej treści przyjaznej Kościołowi²⁶. Nuncjusz E. Pacelli zwrócił uwagę kard. A. Bertramowi na postępek bawarskich rokowań konkordatowych i o zamiarze ukończenia tych rokowań w jak najszybszym czasie²⁷.

²¹ S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 215.

²² *Kard. A. Bertram do nuncjusza E. Pacellego*, 12.4.1922; S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 215.

²³ [...] *der fein gebildete Nuntius Pacelli, der mir wie ein Bruder alles amputavit, nicht in meiner Weise behandelt wurde*; *Kard. A. Bertram do J. Wirtha*, Wrocław, 19.2.1922, AAWr I A 25 k 154 (minuta listu).

²⁴ *Nuncjusz E. Pacelli do kard. A. Bertrama*, 29.11.1922, AAWr, I A 25 k 154.

²⁵ *Kard. J. Schulte do nuncjusza E. Pacellego*, Kolonia, 30.10.1922, [w:] *Akten deutscher Bischöfe über die Lage der Kirche 1918–1933*, t. I: 1918–1925, Paderborn–München–Wien–Zürich 2007, nr 216, s. 462–463; *kard. J. Schulte do nuncjusza E. Pacellego*, Kolonia, 23.1.1923, AAWr I A 25 k 155; L. VOLK, *Das Reichskonkordat vom 20. Juli 1933*, s. 30; H. MUSSINGHOFF, *Theologische Fakultäten im Spannungsfeld von Staat und Kirche*, s. 200.

²⁶ *Sekretarz Stanu kard. P. Gasparri do nuncjusza E. Pacellego*, 30.5.1923; S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, s. 217; H. MUSSINGHOFF, *Theologische Fakultäten im Spannungsfeld von Staat und Kirche*, s. 202.

²⁷ *Nuncjusz E. Pacelli do kard. A. Bertrama*, 19.6.1923, AAWr I A 25 k 155.

3. Konkordat między Stolicą Świętą a Prusami (14.06.1929)

Rokowania związane z zawarciem konkordatu z Prusami były dalej prowadzone po podpisaniu konkordatu z Bawarią w styczniu 1925 r.²⁸ Wiosną 1925 r. kard. A. Bertram przyrzekł swoje wsparcie nuncjuszowi E. Pacellemu w prowadzonych ponownie rokowaniach. Prusy – analogicznie do konkordatu bawarskiego – żądały zawarcia osobnej umowy, w związku z tym nie do pomyslenia był konkordat z Niemcami; rząd odłożył takie oczekiwania dopiero na jesień 1926 r. 24 czerwca 1925 r. E. Pacelli został uwierzytelniony jako nuncjusz przy pruskim rządzie, a ambasador Diego von Bergen jako pruski posłaniec przy Stolicy Świętej. Tym samym została położona prawna podstawa dla prowadzenia negocjacji. Te jednak zostały jeszcze odroczone z powodu podpisania konkordatu z Polską w 1925 r. Właściwe rokowania konkordatowe pomiędzy Prusami a Stolicą Apostolską rozpoczęły się w marcu 1926 r. Jednakże między obu stronami nie było wówczas jednolitego stanowiska w kwestii treści i formy przyszłego układu²⁹.

W czasie podróży do Rzymu w maju 1926 r. kard. A. Bertram usiłował zyskać wpływ na toczące się rokowania u papieża Piusa XI, wręczając mu cztery pisma [opinie]. Wrocławski kardynał podkreślał konieczność wolnego mianowania przez miejscowego biskupa kanoników katedralnych, gdyż im zostają przyznane rozległe zadania o charakterze administracyjno-technicznym i organizacyjnym, i biskup musi polegać na ich zdolności wykonania takiej pracy; w kwestii wyboru biskupa Bertram reprezentował jednak linię Stolicy Apostolskiej. Był gotów, aby kanonicy katedralni zostali pozbawieni takiego prawa; ci mieli zachować jedynie prawo proponowania kandydatury. Proponowani kandydaci powinni być ocenieni przez biskupów sąsiednich diecezji, jednakże Watykan powinien mieć swobodę wyboru innego kandydata na biskupa³⁰.

Dla powstrzymania procesu wzajemnego antagonizowania episkopatu i Stolicy Apostolskiej przez rząd, nuncjusz Pacelli uznał siebie samego za kompetentnego w prowadzeniu rokowań konkordatowych i zarządził, że wszelkie inspiracje i życzenia jemu właśnie winny być przekazywane przez kard. Ber-

²⁸ 3 lutego 1925 r. kard. M. Faulhaber przesłał kopię zawartego traktatu pomiędzy Stolicą Świętą i Bawarią kard. A. Bertramowi. W znaczącym fragmencie listu monachijski kardynał podkreślił, że konkordat ten od początku do końca jest dziełem nuncjusza E. Pacellego, a pięcioletnie żmudne rokowania zostały uwieńczone sukcesem dzięki jego nieprzeciętnym zdolnościom umysłowym i ogromnej cierpliwości; *kard. M. Faulhaber do kard. A. Bertrama*, Monachium, 3.2.1925, AAWr I A 25 k 155.

²⁹ D. GOLOMBEK, *Die politische Vorgeschichte des Preußenkonkordats (1929)*, dz. cyt., s. 48–53.

³⁰ Tamże.

trama jako przewodniczącego Fuldajskiej Konferencji Biskupów. Nuncjusz nie chciał i nie mógł działać bez zaangażowania biskupów. Obydwaj, Pacelli i Bertram, szukali wzajemnego kontaktu. 2 sierpnia 1926 r. – a więc jeszcze przed obradami Fuldajskiej Konferencji Biskupów – kardynał wrocławski podróżował do Berlina. Zdaniem Pacellego ta rozmowa prowadziła „do prawie pełnej zgodności we wzajemnych opiniach”³¹. Biskupi pruscy, w czasie wspólnej narady 10 sierpnia, zgodzili się na większość watykańskich punktów toczących się rokowań. Chcieli natomiast rozmówić się ze Stolicą Świętą w kwestii szkolnej, dotacji jak i cyrkumskrypcji diecezji³². Nuncjusz E. Pacelli był bardzo zadowolony z przebiegu obrad Fuldajskiej Konferencji Biskupów³³. W czasie wrocławskiego Katholikentagu w 1926 r. zapewnił on kard. Bertrama, że w dalszym kontynuowaniu rokowań będzie żądał niezbędnych informacji od poszczególnych biskupów odnośnie do sprzecznych punktów, co też rzeczywiście czynił. W styczniu 1927 r. nuncjusz Pacelli zwrócił się do kard. Bertrama o nadesłanie przez pruskich biskupów ich stanowiska zarówno w kwestii szkolnej, jak i cyrkumskrypcji biskupstwa³⁴.

Na pozytywne załatwienie kwestii szkolnej kard. Bertram miał małą nadzieję. Skomplikowana okazała się też sprawa cyrkumskrypcji diecezji we wschodnich Niemczech. Na początku 1920 r. w książecko-biskupiej delegaturze Berlina utworzył się „Komitet dla poparcia ponownego ustanowienia biskupstwa Brandenburgii”.

Komitet ten rozesłał 19 marca 1922 r. memoriał do różnych agend kościelnych i państwowych. Zostało w nim wyrażone pragnienie, by w przypadku zawarcia konkordatu utworzono biskupstwo Brandenburgii. Powstanie takiego biskupstwa członkowie komitetu uzasadniali duszpasterską koniecznością, a mianowicie wzrostem katolików w Berlinie i w prowincjach Brandenburgii i Pomorza do ok. 500 tys. Kardynał Bertram sporządził obszernie pismo w tej kwestii, które skierował przez nuncjusza do Stolicy Świętej. Poparł on podniesienie delegatury do rangi biskupstwa, ale też wskazał na problemy związane z bliską realizacją tego projektu. Decydująca była kwe-

³¹ *ad una, posso quasi dire piena conformità di vedute; nuncjusz E. Pacelli do Sekretarza Stanu P. Gasparriego*, 4.8.1926; cyt. za: S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 219; synteza omawiania przez kard. A. Bertrama i nuncjusza E. Pacellego różnych kwestii w notatce z 4.8.1926, AAWr, I A 25 k 155.

³² *Kard. A. Bertram do nuncjusza E. Pacellego*, 15.8.1926, [w:] *Akten deutscher Bischöfe über die Lage der Kirche 1918–1933*, t. II: 1926–1933, Paderborn-BMünchen-Wien-Zürich 2007, nr 375, s. 758–760.

³³ *Nuncjusz E. Pacelli do kard. J. Schulte*, 13.8.1926; S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 219.

³⁴ *Nuncjusz E. Pacelli do kard. A. Bertrama*, 21.01.1927, AAWr I A 25 k 155; tekst drukowany w: *Akten deutscher Bischöfe über die Lage der Kirche 1918–1933*, cz. II: 1926–1933, nr 393, s. 790–791.

stia posiadania dóbr biskupich w Czechosłowacji. W momencie utworzenia biskupstwa Berlin/Brandenburgia czechosłowacki rząd jeszcze gwałtowniej niż dotychczas domagałby się odstąpienia wrocławskiego terenu na czeskim Śląsku, argumentując to zmniejszającymi się żądaniami finansowymi księstwa-biskupstwa³⁵.

Po ustanowieniu apostolskiej administratury na obszarze polskiego Górnego Śląska 7 listopada 1922 r., kard. Bertram zaproponował Stolicy Świętej nominowanie biskupa pomocniczego w Berlinie. Do tej pory rezygnował z takiego rozwiązania, by nie popierać polskiej sprawy, mianowicie mianowania polskiego biskupa pomocniczego na Górnym Śląsku. Po ustanowieniu biskupa pomocniczego w Berlinie, Josefa Deitmera, kard. Bertram uznał, iż nadszedł czas zabiegania w Stolicy Świętej o sprawę ustanowienia wschodnioniemieckiej prowincji kościelnej. Pius XI zgodził się na tę propozycję w czasie audiencji udzielonej kard. Bertramowi 8 kwietnia 1923 r.³⁶ Z polecenia papieża wrocławski kardynał zwrócił się do kard. Gaetano de Lai, prefekta Kongregacji Konsystorialnej, kompetentnej w tej kwestii.

Kardynał Bertram proponował, by razem zostały połączone diecezje: wrocławska, warmińska, miśnieńska w Saksonii, jak również delegatura Tuczno (Tütz). Zdaniem wrocławskiego kardynała poprzez ustanowienie kościelnej prowincji wschodnioniemieckiej wzrośnie wpływ katolików, przede wszystkim w związku z podniesieniem delegatury berlińskiej do rangi biskupstwa³⁷. W 1918 r. niepodległość odzyskało państwo polskie, w którym znalazło się ponownie Pomorze Gdańskie (bez Gdańska) oraz znaczna część Wielkopolski na mocy traktatu wersalskiego zawartego w czerwcu 1919 r. Oznaczało to, że część parafii wchodzących w skład metropolii gnieźnieńsko-poznańskiej pozostała poza granicami Polski, w Niemczech³⁸. Już w 1920 r. arcybiskup Edmund Dalbor, metropolita poznańsko-gnieźnieński, ustanowił dla pięciu dekanatów liczących od 80 do 100 tys. wiernych z 45 parafiami delegata apostolskiego z uprawnieniami wikariusza generalnego. Delegatem apostolskim został mianowany ks. prałat dr Robert Weimann, będący do tej pory kanonikiem w Poznaniu. W tym samym czasie biskup Augustyn Rosentreter, ordynariusz chełmiński, odmówił ustanowienia ponownej delegatury dla trzech dekanatów położonych poza granicami Polski, które liczyły 40 tys. wiernych. Mimo to w 1922 r. Stolica Apostolska przyłączyła je do utworzonej wcześniej delegatury apostolskiej, ustanawiając 10 sierpnia 1923 r. administraturę apostolską ze sto-

³⁵ Kard. A. Bertram do nuncjusza E. Pacellego, 26.3.1922, AAWr, I A 25 k 156; S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 219–220.

³⁶ Kard. A. Bertram do bpa Augustyna Bludaua i bpa Christiana Schreiberera, 25.04.1923, AAWr, I A 25 o 6; S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 220.

³⁷ Kard. A. Bertram do kard. De Lai, 10.04.1923, AAWr, I A 25 o 6.

³⁸ *Historia w datach*, red. M. CZAPLIŃSKI, J. MAROŃ, Warszawa 1999, s. 309.

licą w Tucznie (Tütz). Ta quasi-diecezja zajmowała przygraniczny obszar 7695 km² dawnych prowincji Prus Zachodnich i poznańskiej, na którym zamieszkiwało 332443 ludzi³⁹.

Kardynał de Lai skierował zapytanie do kard. Bertrama, jak zainteresowane diecezje wymienione w projekcie powstania prowincji kościelnej odnoszą się do tej propozycji⁴⁰. Kardynał Bertram zapytał więc w tej kwestii biskupów: Miśni – Christiana Schreibera i Warmii – Augustyna von Bludaua. Biskup Schreiber preferował ideę powołania do życia „konferencji” biskupów; jego zdaniem niepewna sytuacja polityczna utrudniała powołanie prowincji kościelnej, a dodatkowo biskupstwo w Miśni zostało przywrócone dopiero po pierwszej wojnie światowej (w 1921 r. w formie egzempcji) i kolejna zmiana zaistniała w tym względzie byłaby czymś dziwnym⁴¹. Również bp Bludau postrzegał podobnie omawianą tutaj kwestię: dla jego diecezji, cieszącej się również egzempcją, utworzenie prowincji kościelnej i włączenie w nową organizację przyniosłoby żadną lub niewielką tylko korzyść. Równałoby się to bowiem jej degradacji. Ponadto kontakt pomiędzy Warmią a Wrocławiem był utrudniony „polskim korytarzem”⁴².

Po śmierci prałata Roberta Weimanna w sierpniu 1925 r. i po zawarciu konkordatu z Polską musiano na nowo podjąć zagadnienie resztek pruskiego terenu z archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej. Następca Weimanna, prałat Maximilian Kaller, szybko przeniósł swój urząd do Piły, stolicy prowincji „*Grenzmark Posen Westpreußen*”. Kard. A. Bertram przedstawił także swój osobisty plan. Opowiadał się za całkowicie nową cyrkumskrypcją administratury w Tucznie, przeniesieniem jej siedziby, a przede wszystkim za połączeniem jej z Pomorzem, tak by nowo powiększona prowincja Pomorza była niezależna od Wrocławia i Berlina. Pacelli, chociaż wypowiedział się za podziałem Pomorza, pertraktował z Bertramem w sprawie konkretnego podziału. Pruskie Ministerium do Spraw Wyznań ujawniło chęć kompromisu: zgodziło się na propozycję kard. Bertrama, aby szczeciński proboszcz Steinmann mógł rządzić na zasadach unii personalnej zarówno pomorską częścią delegatury berlińskiej, jak i administraturą w Tucznie. Stolica Apostolska nie zaakceptowała jednak takiego „nienormalnego obszaru”. Odrzuciła ten projekt i w lipcu 1926 r. ustanowiła berlińskiego proboszcza Maksymiliana Kallera administratorem w Tucznie⁴³.

Po przedstawieniu propozycji podziału diecezji przez rząd pruski Fuldaj-

³⁹ *Historia prałatury na stronie parafii tuczyńskiej*; www.tuczno.koszalin.opoka.org.pl; (4.09.2012).

⁴⁰ Kard. A. Bertram do bpa Augustyna Bludaua i bpa Christiana Schreibera, 25.04.1923, AAWr, I A 25 o 6.

⁴¹ Bp Ch. Schreiber do kard. A. Bertrama, 2.05.1923, tamże.

⁴² Bp A. Bludau do kard. A. Bertrama, 1.05.1923, tamże.

⁴³ Korespondencję pomiędzy kard. A. Bertramem i nuncjuszem E. Pacellim w omawianej tutaj kwestii przedstawia S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 221–224.

ska Konferencja Biskupów dyskutowała wyczerpująco o tej kwestii 9 i 10 sierpnia 1927 r. Biskupi wydali także specjalne oświadczenie, w którym uznali zasadność nowej regulacji prawnej odnoszącej się do życia Kościoła katolickiego w Prusach, a jak sami stwierdzali, kompetentną dla zaakceptowania nowego porządku była Stolica Święta jako najwyższa władza kościelna. Zawarcie umowy w formie konkordatu odpowiada – akcentowali pasterze – niezbywalnym prawom Kościoła katolickiego, jak i stanowisku samego państwa⁴⁴. Kardynał Bertram, który wcześniej nie uważał za konieczne tworzenia biskupstwa w Berlinie, teraz uznał takie rozwiązanie za korzystne dla duszpasterstwa. Z pewnym bólem – jak pisał kard. Bertram do nuncjusza Pacellego – „oddziela się Wrocław od Delegatury, jednakże arcybiskup bez tego jest więcej niż bardzo obciążony opieką nad właściwą diecezją”.

Pruski rząd jednakże bronił się przed podniesieniem [Delegatury] do rangi biskupstwa. Chciał utworzyć wolną prałaturę, aby przeszkodzić rezydencji katolickiego biskupa w protestanckiej stolicy państwa w Berlinie⁴⁵. Życzenie zarówno pruskiego, jak i niemieckiego rządu w kwestii podwyższenia księstwa biskupstwa Wrocławia do rangi arcybiskupstwa i metropolii wschodniemieckiej prowincji kościelnej znalazło aprobatę kard. Bertrama, „ponieważ po takich wydarzeniach, które były bolesnymi i przynoszącymi dotkliwie straty, oraz budziły głęboką gorycz katolickiego ludu, gotuje ono jemu [katolickiemu ludowi] pewne zadośćuczynienie”⁴⁶. Pacelli obiecał w pertraktacjach z rządem pruskim przeprowadzenie życzeń biskupów, odnoszących się do cyrkumskrypcji diecezji, na ile to będzie możliwe⁴⁷.

W następnych miesiącach kard. Bertram ograniczył się do partycypowania w takich kwestiach, jak zarządzanie majątkiem kościelnym i dotacja biskupia. Jednakże prowadzone rokowania konkordatowe budziły wiele za-

⁴⁴ Wcześniej, 2 czerwca 1927 r., kard. A. Bertram przesłał do oceny biskupów diecezji pruskich memorandum dr Heyera odnoszące się do planowanej cyrkumskrypcji organizacji diecezjalnej; AAWr I A 25 k 155; *Protokoll der Bischofskonferenz, 9–11 08 1927*, Punkt 2 (9.8.), [w:] *Akten deutscher Bischöfe über die Lage der Kirche 1918–1933*, Teilband II: 1926–1933, nr 406, s. 816; *Erklärung der Fuldaer Bischofskonferenz*, Fulda 10.08.1927, [w:] tamże, nr 407, s. 827–828.

⁴⁵ *Kard. A. Bertram do nuncjusza E. Pacellego*, 13.08.1927, AAWr I A 25 k 155 (minuta listu); S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 224; rząd pruski przedstawił propozycję nowej cyrkumskrypcji diecezjalnej na podstawie opinii rzeczoznawczej profesora prawa kościelnego i państwowego we Wrocławiu, a następnie w Bonn, Friedricha Heyera; zob. *Gutachten Heyers, Die Frage der Diözesanzirkumskription in Preßen*, 12.05.1927, AAWr I A 25 k 155; tekst drukowany w: *Akten deutscher Bischöfe über die Lage der Kirche 1918–1933*, cz. II: 1926–1933, nr 400, s. 802–807; *nuncjusz E. Pacelli do kard. A. Bertrama*, Berlin, 23.05.1925, AAWr I A 25 k 155.

⁴⁶ *Kard. A. Bertram do nuncjusza E. Pacellego*, 13.08.1927; cytata za: S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 225.

⁴⁷ *Nuncjusz E. Pacelli do kard. A. Bertrama*, 16.08.1927, AAWr, I A 25 k 155.

strzeżeń opinii publicznej. Zastrzeżenia te usiłował rozwiązać pruski minister ds. wyznań w czasie wystąpienia w Landtagu pruskim w dniu 7 lutego 1927 r. Zwrócił on uwagę, że rząd pruski od początku bronił odpowiedniej regulacji stosunków państwowo-kościelnych. W odpowiedzi na to wystąpienie katolicki członek pruskiego Landtagu dr Linneborn dzielił się z kard. Bertramem kilkoma ważnymi uwagami. Dr Linneborn uznał, że minister uwzględnił tylko „pruski punkt widzenia”. Natomiast katolicy, w oparciu o obowiązującą konstytucję, powinni domagać się większych praw dla siebie. Jego zdaniem powinno się sprawdzić ważność obowiązywania bulli cyrkumskrypcyjnej z 1821 r., podjąć starania o kanoniczną obsadę stanowisk kościelnych czy też nalegać na ponowne oszacowanie dotacji przeznaczanej na Kościół katolicki⁴⁸.

W połowie stycznia 1929 r. kard. Bertram otrzymał od nuncjusza Pacellego tymczasowy projekt układu autorstwa pruskiego Ministerstwa do Spraw Wyznań. Bertram odesłał go z powrotem 31 stycznia, opatrując go we własny komentarz. W wielu punktach poczynił on precyzyjne uwagi, zaś wobec innych punktów projektu sprzeciwił się zdecydowanie. Takim punktem, wobec którego wyraził sprzeciw, była planowana regulacja, że rezydencja biskupów pomocniczych nie musi być związana z biskupią rezydencją:

Siedzibą biskupa pomocniczego dla Wrocławia może być tylko Wrocław. Przewiduję, że Górnoślązacy przy ich uporczywości będą żądać własnego biskupa pomocniczego w Gliwicach. Przypuszczam, że jeżeli się tak stanie, następstwem uporczywości plemion niemiecko-śląskich będzie to, że rząd najważniejszej części diecezji wrocławskiej odebrałby wtedy urzędującemu biskupowi – nie kanonicznie, ale *de facto* – największą część. W Rzymie z trudem się znajdzie ktoś mający wystarczające doświadczenie lokalne, aby móc to całkowicie zrozumieć⁴⁹.

Również w kwestii, uregulowania granicznego pomiędzy diecezją wrocławską a archidiecezjami ołomuniecką i praską Bertram odrzucił projekt układu, ponieważ był w nim zachowany *status quo*⁵⁰.

Jedną z kwestii, która wówczas się pojawiła i była dyskutowana przez wrocławskie władze kościelne z nadprezydentem prowincji górnośląskiej Hansem Lukaszkciem była sprawa zagwarantowania ochrony praw mniejszości narodowej. W pierwszych miesiącach 1929 r. wątpliwości budziła kwestia, czy nuncjusz Pacelli i Stolica Święta zaakceptują konkordat, w którym nie została sfinalizowana w pertraktacjach kwestia szkolna⁵¹. Jednakże 14 czerwca 1929 r.

⁴⁸ Dr Linneborn do kard. A. Bertrama, 11.02.1927, AAWr I A 25 k 155.

⁴⁹ Kard. A. Bertram do nuncjusza E. Pacellego, 31.01.1929, AAWr I A 25 k 156 (minuta listu); cyt. za: S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 226–227.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ D. GOLOMBEK, *Die politische Vorgeschichte des Preußenkonkordats (1929)*, dz. cyt.,

został podpisany pruski konkordat; Landtag pruski zaaprobował umowę 9 lipca 1929 r., a w wymianie not pomiędzy nuncjuszem Pacellim a pruskim premierem O. Braunem z 5 i 6 sierpnia została omówiona jeszcze kwestia szkolna. Bulle ratyfikacyjne zostały wymienione 14 sierpnia 1929 r.⁵²

4. Ustanowienie metropolii wrocławskiej

Postanowienia pruskiego konkordatu nabrały mocy 13 sierpnia 1930 r. wraz z ogłoszeniem bulli wykonawczej *Pastoralis Officii Nostri*. Wrocław stał się stolicą nowo powstałej wschodniej prowincji kościelnej w Niemczech. Jako sufragania włączono do metropolii: biskupstwo warmińskie, od 1821 r. bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej, nowo erygowane biskupstwo berlińskie i prałaturę pilską (*Praelatura nullius*). Tą miały tworzyć tereny, utworzone po pierwszej wojnie światowej z zachodnich części archidiecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej oraz chełmińskiej, położonych na terenie Prus. Wykonawcą bulli papieskiej został nuncjusz apostolski w Berlinie Cezare Orsenigo. Nowo mianowany arcybiskup metropolita wrocławski kard. Adolf Bertram podał 21 września 1930 r. do publicznej wiadomości decyzje papieskie⁵³.

s. 94–96.

⁵² Nuncjusz E. Pacelli do O. Brauna, 5.8.1929; O. Braun do nuncjusza E. Pacellego, 1929; S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, s. 227; tekst konkordatu w: D. GOLOMBEK, *Die politische Vorgeschichte des Preußenkonkordats* (1929), dz. cyt., s. 119–131.

⁵³ [...] (6) *Der Bischöfliche Stuhl von Breslau wird zum Sitze eines Metropoliten, das Breslauer Kathedral- zum Metropolitankapitel erhoben. Der bisher dem Bischof von Breslau mitunterstehende Delegaturbezirk Berlin wird selbständiges Bistum, dessen Bischof und Kathedralkapitel bei St. Hedwig in Berlin ihren Sitz nehmen. In Schneidemühl wird für die derzeit von einem Apostolischen Administrator verwalteten westlichen Restgebiete des Erzbistums (Gnesen-) Posen und des Bistums Kulm eine Praelatura nullius errichtet. Das zur Zeit vom Bischof von Ermland als Apostolischem Administrator mitverwaltete, früher zur Diözese Kulm gehörige Gebiet von Pomesanien wird mit dem Bistum Ermland vereinigt. Die Bistümer Ermland und Berlin und die Prälatuur Schneidemühl werden zusammen mit dem Erzbistum Breslau die Breslauer Kirchenprovinz bilden;* (6). *La Sede Vescovile di Breslavia sarà eretta a Metropolitana, ed il rispettivo Capitolo Cattedrale a Capitolo Metropolitano. Il distretto della Delegazione di Berlino sottoposto finora al Vescovo di Breslavia sarà costituito in Diocesi indipendente; il Vescovo ed il Capitolo Cattedrale risiederanno in S. Edvige in Berlino. In Schneidemühl sarà istituita una Prelatura nullius per i residui occidentali di territorio dell' Archidiocesi di Gnesna e Posnania e della Diocesi di Culma, retti attualmente da un Amministratore Apostolico. Il territorio di Pomesania, appartenente già alla Diocesi di Culma ed ora governato dal Vescovo di Warmia come Amministratore Apostolico, sarà unito alla Diocesi di Warmia. Le Diocesi di Warmia e di Berlino e la Prelatura di Schneidemühl formeranno insieme coll' Archidiocesi di Breslavia la provincia ecclesiastica di Breslavia.* Tekst bulli *Pastoralis Officii Nostri* z 13.08.1930 [w:] E.R. HUBER, W. HUBER, *Staat und Kirche im 19. und 20. Jahrhundert, Teil 4. Staat und Kirche in der Zeit der Weimarer Republik*, Berlin 1988, nr 188, s. 339–345; „Kirchliches Amtsblatt des Erzbischöflichen Ordinariats in Breslau“, 1.9.1930 (Stück 11), s. 91–95; D. GOLOMBEK,

Po ostatecznym ukształtowaniu granic w 1930 r., archidiecezja wrocławska liczyła 84 dekanaty obejmujące 788 parafii, 56 kuracji i 23 lokalii.

Od wschodu graniczyła z prałaturą pilską, archidiecezjami poznańską i gnieźnieńską, diecezją częstochowską i katowicką. Od południa sąsiadowała z archidiecezjami ołomuniecką i praską oraz z biskupstwem Hradec-Kralowe i Lutimirzyce. Od zachodu i północy dotykała terytorium diecezji miśnieńskiej, paderbońskiej i berlińskiej.

Na jej terytorium obok 2 200000 katolików mieszkało 3 192123 protestantów i 47178 osób wyznania mojżeszowego, 24 413 osób wyznań czeskich, 37984 innych wyznań. 62262 osoby stanowili bezwyznaniowcy, w sumie było ponad 5 500000 ludności⁵⁴.

W politycznych granicach Rzeszy i w pośrednim oddziaływaniu biskupstwa wrocławskiego pozostawała część archidiecezji ołomunieckiej, wraz z 3 dekanatami: Kietrz, Branice i Głubczyce, skupiającymi 47 parafii oraz archidiecezji praskiej – 64 parafie stanowiące Wikariat Generalny pruskiej części tejsze archidiecezji.

W 1940 r. liczba wiernych archidiecezji wrocławskiej wynosiła 2 324000 katolików, zamieszkujących w 810 parafiach, położonych w 96 archiprezbiteratach⁵⁵. Metropolia wrocławska przetrwała pod zarządem hierarchów niemieckich do 1945 r. Po zakończeniu II wojny światowej nastąpiły w jej obrębie zasadnicze zmiany w kościelnej strukturze terytorialnej⁵⁶.

Kardynał Bertram podziękował frakcji Centrum w pruskim Landtagu, ministrowi do spraw wyznań i premierowi za wsparcie towarzyszące przyjęciu pruskiego konkordatu:

Kiedy również, aby nie przeszkodzić pomyślności umowy, niestety, musiały zostać odłożone ważne, uprawnione żądania Kościoła, to i tak poprzez układ została stworzona podstawa dla solidnie uporządkowanego stosunku między państwem a Kościołem; tym samym dokonano dzieła pokoju, którego błogosławione skutki służyć będą kulturalnemu dobru ludu i ojczyzny i pogłębią zaufanie ludu do harmonii pomiędzy państwowym i kościelnym autorytetem⁵⁷.

Nuncjuszowi E. Pacellemu kard. A. Bertram podziękował za jego „wielką cierpliwość, miłość i rozagę”, które tenże okazywał „przy trudnych

Die politische Vorgeschichte des Preußenkonkordats (1929), s. 121.

⁵⁴ *Real-Handbuch 1929*, cz. 2, s. 488.

⁵⁵ W. MARSCHALL, *Geschichte des Bistums Breslau*, dz. cyt., s. 164.

⁵⁶ J. MANDZIUK, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, t. III, cz. 4 (1914–1945), s. 84.

⁵⁷ *Kard. A. Bertram do frakcji partii Centrum w pruskim Landtagu*, C. H. Beckera i O. Brauna, 10.07.1929, AAWr I A 25 k 156; tekst drukowany w: *Akten deutscher Bischöfe über die Lage der Kirche 1918–1933*, cz. II: 1926–1933, nr 464, s. 939.

rokowaniach z łaskawym uznaniem życzeń Episkopatu”⁵⁸. W odpowiedzi nuncjusz E. Pacelli przekazał podziękowanie episkopatowi za jego „bezinteresowną i wierną” współpracę w latach toczących się rokowań konkordatowych. Wyraził nadzieję, że to ukończone dzieło, czyli konkordat, nie tylko będzie owocnie służyć życiu Kościoła katolickiego w Prusach, ale zapewni również trwałą więź zaufania i przyjacielskiej współpracy pomiędzy Kościołem katolickim a „całym pruskim narodem i państwem”. Kard. Bertramowi nuncjusz przekazał szczególne słowa gratulacji z racji wyniesienia wrocławskiej stolicy do rangi arcybiskupstwa i uregulowania kościelnych stosunków na Wschodzie Niemiec⁵⁹.

Jakkolwiek kard. Bertram i nuncjusz apostolski Pacelli zajmowali często w ostatnich latach różne pozycje zarówno pod względem merytorycznym, jak i taktycznym, to jednak tonacja ich korespondencji charakteryzowała się ciągle dyplomatyczną uprzejmością.

Ton zaostrzył się jednak po skierowaniu przez Fuldajską Konferencję Biskupów „adresu uległości” do papieża Piusa XI. Biskupi krytykowali w nim, że pruski konkordat nie spełnia wszystkich uzasadnionych życzeń katolickiego Kościoła, konkretnie w kwestii szkolnej, a także w kwestii małżeństwa⁶⁰.

Nuncjusz Pacelli, poirytowany wynikiem pertraktacji, wskazywał na fakt, że usiłował przynajmniej prowizorycznie uregulować kwestię szkolną poprzez wymianę not, znaną kard. Bertramowi i opublikowaną w „Acta Apostolicae Sedis”. Słusznie podkreślał, że nie było możliwe pertraktowanie w sprawie małżeństwa, gdyż dla tej kwestii kompetentne jest państwo (*Reich* – Niemcy), a nie Prusy. „Wskutek tego pozostaje tylko nadzieja uwzględnienia tego słusznego życzenia Najczcigodniejszego Episkopatu – o ile to możliwe – w przyszłym układzie z państwem (Niemcami)”. Aby móc jednak to osiągnąć, było konieczne uważać za otwarte takie kwestie, w których rząd państwowy miał szczególny interes⁶¹. Uczestniczący aktywnie w toczących się rokowaniach

⁵⁸ Kard. A. Bertram do nuncjusza E. Pacellego, 9.07.1929, AAWr I A 25 k 156; tekst drukowany w: *Akten deutscher Bischöfe über die Lage der Kirche 1918–1933*, cz. II: 1926–1933, nr 462, s. 938; H. MUSSINGHOFF, *Theologische Fakultäten im Spannungsfeld von Staat und Kirche*, s. 327.

⁵⁹ Nuncjusz E. Pacelli do kard. A. Bertrama, Berlin, 12.7.1929, AAWr I A 25 k 156; tekst drukowany w: *Akten deutscher Bischöfe über die Lage der Kirche 1918–1933*, t. II: 1926–1933, nr 467, s. 941–942.

⁶⁰ *Quae conventio etsi non omnibus iustis desideriis satisfaciat, praesertim quoad scholas et matrimonia, spem tamen melioris eventus, Deo favente, certe apertit; Protokoll der Fuldaer Bischofskonferenz*, 6–8.08. 1929, Anlage 1, s. 17; cyt. za: S. HINKEL, *Adolf Kardinal Bertram*, dz. cyt., s. 228; kard. A. Bertram do Papieża Piusa XI, 6.08.1929; tamże.

⁶¹ Nuncjusz E. Pacelli do kard. A. Bertrama, Rorschach, 27.09.1929, I A 25 m 29; tekst drukowany w: *Akten deutscher Bischöfe über die Lage der Kirche 1918–1933*, cz. II:

ks. prałat L. Kaas zwrócił uwagę na znaczenie zawartego konkordatu i uznał ten fakt za „wydarzenie o historycznym znaczeniu”. Dodał, że znaczny wkład w szczęśliwym doprowadzeniu tych rokowań do ich szczęśliwego zakończenia miała niewątpliwie katolicka partia Centrum⁶².

Warto w tym miejscu wspomnieć o jeszcze ważnej kwestii, jakim był problem rozdziału dotacji przyznanych przez państwo w konkordacie na poszczególne dotacje. Całość tej sumy wynosiła 2 800 000 marek niemieckich. 17 czerwca 1929 r. nuncjusz E. Pacelli przedstawił kard. A. Bertramowi szczegółowy plan podziału dotacji i prosił za jego pośrednictwem o ustosunkowanie się biskupów diecezji pruskich podczas najbliższej ich konferencji w Fuldzie⁶³. W szczegółowej odpowiedzi Przewodniczący Fuldajskiej Konferencji Biskupów zwrócił uwagę na fakt, że nie jest w stanie dokonać całościowego przeglądu dotacji na poszczególne diecezje. W odniesieniu do własnej diecezji, wrocławskiej, podkreślił, że ta wskutek panującej inflacji utraciła dotacje w wysokości 223 000 marek⁶⁴. Nuncjusz polecił więc kard. Bertramowi nawiązanie kontaktu z proboszczem katedralnym z Paderborn dr. Linnebornem i posłem do Landtagu, który przygotował podział dotacji wraz z rzeczoznawcą ministerium ds. wyznań⁶⁵. Przedstawiciele poszczególnych diecezji Kościoła katolickiego w Prusach debatowali nad podziałem dotacji w październiku 1929 r. we Wrocławiu. Obradom tym przewodniczył kard. A. Bertram. Uczestnicy tej narady postanowili zwrócić się w szczegółowych kwestiach do nuncjusza E. Pacellego⁶⁶. 2 listopada 1929 r. kard. A. Bertram przesłał ordynariuszom poszczególnych diecezji propozycję dotyczącą podziału dotacji⁶⁷. Przewodniczący Fuldajskiej Konferencji Biskupów poświęcił szczególną uwagę kwestii dotacji przyznanej dla nowej metropolii wrocławskiej⁶⁸. 23 grudnia 1929 r. pruski minister ds. wyznań Becker przesłał kard.

1926–1933, nr 481, s. 983–984; L. VOLK, *Das Reichskonkordat vom 20. Juli 1933*, s. 45; w sierpniu 1929 r. nuncjusz E. Pacelli przesłał kard. A. Bertramowi noty w sprawie niezadowolonej w konkordacie kwestii szkolnej: *Nuncjusz E. Pacelli do kard. A. Bertrama*, Berlin, 7.8.1929, AAWr I A 25 k 156; *Nuncjusz E. Pacelli do O. Brauna*, Berlin, 50.8.1929, tamże; *O. Braun do nuncjusza E. Pacellego*, 6.08.1929, tamże.

⁶² L. Kaas do kard. A. Bertrama, 23.07.1929, AAWr I A 25 k 156.; tekst drukowany w: *Akten deutscher Bischöfe über die Lage der Kirche 1918–1933*, t. II: 1926–1933, nr 471, s. 949–950.

⁶³ *Nuncjusz E. Pacelli do kard. A. Bertrama*, Berlin, 17.06.1929, AAWr I A 25 k 156.

⁶⁴ *Kard. A. Bertram do nuncjusza E. Pacellego*, Wrocław, 14.07.1929, AAWr I A 25 k 156.

⁶⁵ *Nuncjusz E. Pacelli do kard. A. Bertrama*, Berlin, 17.07.1929, AAWr I A 25 k 156.

⁶⁶ *Niederschrift über die Beratung der Vertreter der preu. Ordinariate betr. Verteilung der konkordatsmäßigen Staatsdotation auf die einzelnen Diözesen* (Wrocław, 24–25.10.1929), AAWr I A 25 k 156.

⁶⁷ *Kard. A. Bertram do Ordynariatów (włącznie z Berlinem) Prus*, 2.11.1929, AAWr I A 25 k 156.

⁶⁸ *Berichtigte Nachweisung über die Dotationen der Diözesaninstitute des Bistums*

Bertramowi kopię własnego dekretu skierowanego do wrocławskich władz, w którym został przedstawiony szczegółowo rozdział przyznanych w ramach zawartego konkordatu dotacji państwowych dla diecezji wrocławskiej⁶⁹.

Słowa kluczowe: Bulla De salute animarum, konkordat państwowy, konkordat bawarski, konkordat pruski, metropolia wrocławska, nuncjusz E. Pacelli, kard. A. Bertram

The Foundation of the Metropolitan See of Wrocław in 1930

Summary

In the new, post-war circumstances, the Holy See preferred to sign one concordat with the new German state. However, as this turned out impossible, E. Pacelli, the nuncio, arrived at signing a concordat with Bavaria in 1924, and from 1915 led intensive negotiations towards signing one with Prussia. With the important support of the Prussian episcopate and their president, Cardinal A. Bertram, the negotiations resulted in a successful signing of the concordat on August 14, 1929. By the force of the executive bull *Pastoralis Officii Nostri* of August 13, 1930, Wrocław became the seat of the new eastern Metropolitan See in Germany. The following were incorporated into it as the suffragan dioceses: the diocese of Warmia, which since 1821 had been directly dependent on the Holy See, the newly erected Diocese of Berlin, and the Prelature of Piła (*Praelatura nullius*).

Keywords: De salute animarum bull, state concordat, Bavarian concordat, Prussian concordat, Metropolitan See of Wrocław, nuncio E. Pacelli, Cardinal A. Bertram

Breslau (einschl. Delegatur Berlin; aufgestellt am 1. Juli 1927), AAWr I A 25 k 156; *Verteilung der auf das Bistum Breslau entfallenden konkordatsmäßigen Sachdotation auf die einzelnen Positionen*, tamże.

⁶⁹ *Becker do kard. A. Bertrama*, Berlin, 23.12.1929, AAWr I A 25 k 156; zgodnie z dekretem ministra, uposażenie księcia-biskupa miało wynosić 36000 marek, biskupa pomocniczego – 3600; proboszcza katedry, dziekana kapituły – 12400; rezydujących kanoników katedralnych – każdy 9600; dla kanoników nierezydujących – po 400; każdego z wikariuszy katedralnych – 4 000; dotacja na zarząd diecezją i jej instytucje: personalna – 73 626, rzeczowa – 37 762; łącznie – 111 388 marek; tamże.